

Paweł Błaszczak

Uniwersytet Jagielloński

Patrycja Palichleb

Uniwersytet Jagielloński

W MEANDRACH TRZECH GAŁĘZI PRAWA, CZYLI KILKA SŁÓW O BIGAMII

1. WSTĘP

Nazwa „bigamia” pochodzi od łacińskiego słowa *bigamus* i oznacza dwużeństwo¹. *Bigamus* w tłumaczeniu dosłownym stanowi określenie człowieka, który jest bigamistą, mającego „dwie żony”, jako przymiotnik zaś tłumaczy się je jako „podwójnie żonaty”². Warto w tym miejscu uwypuklić różnicę, jaka zachodzi pomiędzy znaczeniem słowa „bigamia” a treścią wyrazu „poligamia”. Bigamia definiowana jest na ogół jako zawarcie małżeństwa przez osoby, z których przynajmniej jedna znajdowała się w ważnym związku małżeńskim³. Wydaje się więc, iż określenie to eksponuje samą czynność formalizowania takiego związku dwu osób, z których przynajmniej jedna pozostaje w ważnym związku już uprzednio, przy czym czynność ta w wielu porządkach prawnych uznawana jest za przestępstwo. Bigamia w związku z tym, odnosząc się do znaczenia słownikowego tego wyrazu, miałyby stanowić zawarcie kolejnego małżeństwa, przy czym intuicje językowe kierują nas w stronę postrzegania jej jako relacji pomiędzy podmiotem zawierającym małżeństwo, pozostającym już w ważnym związku małżeńskim, a kolejną osobą, z którą zawiera małżeństwo. Nie oznacza to w żadnym razie, że bigamistą nie można zostać po raz wtóry, zawierając kolejne związki małżeńskie. Poligamia natomiast oznacza związek małżeński jednego mężczyzny z kilkoma kobietami lub jednej kobiety z kilkoma mężczyznami ze wskazaniem, iż w większości krajów jest to zjawisko karane⁴. W odróżnieniu od literalnego znaczenia słowa „bigamia” wyraz ten oznaczałby pozostawanie w związku mał-

¹ M. Szewczyk, *Komentarz do art. 206*, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–277*, Lex/el 2013.

² J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009, s. 108.

³ S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 2003, s. 259.

⁴ S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 2003, s. 315.

żeńskim z kilkoma osobami na raz, a nie tylko zawarcie związku małżeńskiego z kolejną osobą. Poligamia może więc przybrać formę tak poliandrii, rozumianej jako forma małżeństwa polegająca na związku jednej kobiety z kilkoma mężczyznami jednocześnie (inaczej wielomęstwo)⁵, jak i poliginii, czyli formy małżeństwa między jednym mężczyzną i więcej niż jedną kobietą⁶, oraz określać inne możliwe odmiany podobnych związków. Dla kontrastu monogamia jest na ogół definiowana jako forma małżeństwa polegająca na związku jednego mężczyzny z jedną kobietą⁷.

Monogamia stanowi najbardziej zakorzenioną formę małżeństwa w europejskim kręgu kulturowym. Źródeł podobnych przekonań można się doszukiwać w tradycji judeochrześcijańskiej, zgodnie z którą w Bożym planie małżeństwo jako takie urasta do rangi sakramentu. Wskazania co do monogamicznego charakteru świętego związku kobiety i mężczyzny zostały już zawarte w starotestamentowym opisie stworzenia człowieka i pierwotnego stanu szczęścia⁸. Również Nowy Testament uwypukla szczególną godność płynącą ze związku jednego mężczyzny z jedną kobietą⁹. Według teologii prawosławnej „małżeństwo jest sakramentem udzielanym dwojgu ludziom w Ciele Kościoła przez kapłańskie błogosławieństwo”¹⁰. Również większość kościołów protestanckich rozpoznaje w małżeństwie święte przymierze zawierane na mocy ustanowienia Bożego pomiędzy jedną kobietą i jednym mężczyzną¹¹. Związki monogamiczne są chyba najbardziej popularną odmianą nie tylko związków formalnych, uznanych przez

⁵ *Ibidem*, s. 313.

⁶ *Ibidem*, s. 315.

⁷ S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2003, s. 708.

⁸ Rdz 2, 24: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem”. Jak podkreślają komentatorzy, już z tego opisu wywodzić można wniosek, iż związek małżeński w myśli Bożej jest monogamiczny, *Komentarz do Biblii Tysiąclecia*, Pallotinum 2003.

⁹ O monogamii, choć nie bezpośrednio, pisze św. Paweł w swoich listach. Posiadanie jednej żony jest warunkiem otrzymania biskupstwa będącego w społeczności chrześcijan funkcją o niezwykłej randze i doniosłości. Jak podkreśla się w komentarzach, „maż jednej żony” oznacza „raz żonaty” lub „uczciwie żyjący z jedną żoną”. Stan ten św. Paweł zestawia z innymi przymiotami, jakie powinny cechować biskupa. Wydaj się więc, iż zalecenia te wykluczają zupełnie możliwość bigamii; 1 Tm 3, 1–8: „Nauka ta zasługuje na wiarę. Jeśli ktoś dąży do biskupstwa, pożąda dobrego zadania. Biskup więc powinien być nienaganny, **maż jednej żony**, trzeźwy, rozsądny, przyzwoity, gościnny, sposobny do nauczania, nie przebiegający miary w picu wina, nieskłonny do bicia, ale opanowany, niekłótlivy, niechciwy na grosz, dobrze rządzący własnym domem, trzymający dzieci w uległości, z całą godnością”, *Komentarz do Biblii Tysiąclecia*, Pallotinum 2003.

¹⁰ Cyt. za: G. Niefiedow, *Tajnstwa i obriadiady prawosławnoy Cerkwi*, Moskwa 1999, s. 137–170 (za:) K. Leśniewski, *Małżeństwo i rodzina w prawosławiu*, (w:) K. Kietliński (red.), *Małżeństwo i rodzina w perspektywie różnych wyznań i religii*, Warszawa 2017, s. 39.

¹¹ A. Perzyński, *Tajemnica małżeństwa i rodziny w ujęciu wybranych tradycji chrześcijańskich*, (w:) K. Kietliński (red.), *Małżeństwo i rodzina w perspektywie różnych wyznań i religii*, Warszawa 2017, s. 83.

prawo państwowe, ale też związków występujących na gruncie wewnętrznych praw kościołów czy związków nieformalnych.

Snując rozważania dotyczące zjawiska bigamii, nie sposób nie wyjść od uregulowań konstytucyjnych, z których wywodzić można silne umocowanie zakazu dwużeństwa umieszczonego w art. 206 Kodeksu karnego¹², a także legitymację konstrukcji występujących na gruncie prawa cywilnego. Oprócz jasnej wypowiedzi ustrojodawcy, że mianem małżeństwa można określić tylko związek kobiety i mężczyzny, a więc już nie na przykład związek homoseksualny¹³, choć i w tej kwestii można się spotkać z poglądami odmiennymi¹⁴, wskazuje się też na fakt, że użycie przez ustawodawcę konstytucyjnego liczby pojedynczej w art. 18 ustawy zasadniczej¹⁵ oznacza, iż chodzi tu o związek jednej kobiety i jednego mężczyzny¹⁶. Kontekst ów wydaje się nie do pominięcia z uwagi na prymarny charakter uregulowania, jakim jest Konstytucja. Jako akt prawny najwyższej rangi w państwie stanowi ona bowiem najważniejszy punkt odniesienia dla pozostałych elementów składowych danego porządku prawnego¹⁷.

2. BIGAMIA NA GRUNCIE PRAWA CYWILNEGO

Nie sposób mówić o samym przestępstwie bigamii, nie rozważywszy uprzednio zakresu znaczeniowego określenia „małżeństwo” na gruncie polskiego prawa cywilnego. W tym kontekście konieczne wydaje się prześledzenie samych mechanizmów zawierania małżeństwa oraz ewentualnych konsekwencji niedopełnienia formalności i wymogów z tym związanych, a także procedur jego unieważniania czy stwierdzenia jego nieistnienia.

Szczegółowe uregulowania dotyczące tej instytucji zawiera przede wszystkim Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹⁸. Z perspektywy tematyki niniejszego arty-

¹² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 (dalej: k.k.).

¹³ Tak na przykład L. Garlicki, *Komentarz do art. 18*, (w:) L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Lex/el. 2016.

¹⁴ Odmiennie: A. Mączyński, *Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego*, s. 772, (za:) M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 480.

¹⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, z późn. zm.

¹⁶ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 147.

¹⁷ B. Gronowska, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, (w:) Z. Witkowski, J. Galster, B. Gronowska, W. Szyszkowski, A. Bień-Kacała, A. Cieszyński, *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2002, s. 98.

¹⁸ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 682, z późn. zm. (dalej: k.r.o.).

kułu szczególne znaczenie mają przepisy dotyczące zawarcia małżeństwa oraz sankcji przewidzianych w przypadku ich naruszenia.

Zgodnie z art. 1 § 1 k.r.o. małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wступują ze sobą w związek małżeński. W doktrynie wyróżnia się cztery przesłanki skuteczności zawarcia małżeństwa: odmiennosć płci nupturientów, zgodnosć oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński, jednoczesną obecność nupturientów (na marginesie należy jedynie zauważyć, że art. 6 k.r.o. przewiduje w pewnych okolicznościach możliwość zawarcia małżeństwa *per procura*) oraz złożenie oświadczeń przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego¹⁹. Obywatele polscy przebywający za granicą mogą zawrzeć małżeństwo przed polskim konsulem lub osobą wyznaczoną do pełnienia funkcji konsula (art. 1 § 4 k.r.o.). Istnieje także możliwość jednoczesnego zawarcia małżeństwa wyznaniowego i cywilnego przez złożenie oświadczeń wobec duchownego, jeżeli taką możliwość przewiduje ustawa lub umowa międzynarodowa regulująca stosunki między państwem a danym kościołem lub związkiem wyznaniowym. W takim przypadku również muszą zostać spełnione wszystkie przesłanki wskazane w art. 1 § 1 k.r.o.²⁰, a dodatkowo dla wywołania przez takie małżeństwo skutków w sferze prawa cywilnego nupturienti muszą złożyć oświadczenia, że chcą zawrzeć małżeństwo o podwójnym, religijno-cywilnym skutku, a kierownik urzędu stanu cywilnego musi sporządzić akt małżeństwa na podstawie przesłanych przez duchownego dokumentów. Brak spełnienia którejkolwiek ze wskazanych wyżej przesłanek powoduje, że małżeństwo nie istnieje. Jest to sankcja nawet dalej idąca od bezwzględnej nieważności czynności – czynność nieważna może bowiem zostać w pewnych wyjątkowych okolicznościach konwalidowana, w przypadku czynności nieistniejącej nie ma takiej możliwości²¹. W doktrynie wyraża się pogląd, że czynność nieistniejąca jest „prostym faktem bez ustawowego bytu”²². Artykuł 2 k.r.o. uprawnia każdego, kto ma interes prawny, do żądania ustalenia przez sąd nieistnienia takiego małżeństwa. Nie ulega wątpliwości, że w takiej sytuacji małżeństwo nie powstaje, a wyrok stwierdzający jego nieistnienie ma charakter deklaratoryjny²³.

¹⁹ J. Gajda, T. Smoczyński, *Zawarcie małżeństwa*, (w:) T. Smoczyński (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 11. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2014, s. 87.

²⁰ *Ibidem*, s. 118. Odmiennie jednak K. Pietrzykowski, który wyraża pogląd, że w tym przypadku nie istnieje obowiązek jednoczesnej obecności nupturientów oraz zgodności ich oświadczeń; K. Pietrzykowski, *Komentarz do art. 1*, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis/el. 2018, Nb 59.

²¹ J. Preussner-Zamorska, *Nieważność czynności prawnej w prawie cywilnym*, Warszawa 1983, s. 104.

²² *Ibidem*, s. 106.

²³ K. Pietrzykowski, *Komentarz do art. 2*, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis/el. 2018, Nb 31.

Nieistnienie małżeństwa ma więc miejsce w przypadku braku spełnienia podstawowych przesłanek, takich jak brak odmienności płci małżonków lub brak złożenia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński, a także – jak w sytuacji, gdy duchowny nie prześle w odpowiednim terminie dokumentów do urzędu stanu cywilnego, co uniemożliwia sporządzenie aktu małżeństwa – braków formalnych. Inaczej ma się sprawa z przeszkodami małżeńskimi, do których należy bigamia. W tym momencie należy pozostawić na uboczu pozostałe przeszkody, a także budzącą kontrowersje kwestię wad oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński²⁴, i przejść do szczegółowego omówienia zagadnienia wpływu pozostawania jednego z nupturientów w innym ważnym związku małżeńskim na ważność nowego zawieranego przez niego małżeństwa.

Bigamia należy do przeszkód bezwzględnych – nie istnieje możliwość udzielenia przez sąd zgody na zawarcie małżeństwa przez osobę, która już pozostaje w ważnym związku małżeńskim²⁵. W doktrynie podkreśla się, że monogamiczność małżeństwa jest jedną z podstawowych zasad polskiego prawa rodzinnego oraz podstawowych zasad polskiego porządku prawnego w rozumieniu art. 7 Prawa prywatnego międzynarodowego²⁶, co oznacza, że nie mogą znaleźć na terenie Polski zastosowania przepisy prawa obcego sprzecznego z tą zasadą²⁷. Artykuł 13 § 1 k.r.o. stanowi wprost: „Nie może zawrzeć małżeństwa, kto już pozostaje w związku małżeńskim”. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że tak jednoznaczny zakaz powoduje nieważność małżeństwa zawartego przez osobę już pozostającą w związku małżeńskim. Nie jest to jednak prawda. Artykuł 13 § 2 k.r.o. wprowadza bowiem możliwość unieważnienia takiego małżeństwa. Może tego dokonać sąd na wniosek każdego, kto ma w tym interes prawny. W orzecznictwie podnosi się, że w tym przypadku chodzi zarówno o interes osobisty, jak i majątkowy²⁸. Powództwo o unieważnienie małżeństwa bigamicznego mogą wnieść nie tylko osoby, które takie małżeństwo zawarły, ale także małżonek bigamisty z pierwszego, poprawnie zawartego małżeństwa, jak również pochodzące z tego związku dzieci²⁹. Zgodnie z treścią art. 22 k.r.o. legitymacja czynna w tej sprawie przysługuje także prokuratorowi. Co do zasady nie jest możliwe unieważnienie małżeństwa bigamicznego, jeżeli poprzednie małżeństwo ustało lub zostało

²⁴ Zostały one uregulowane w odmienny sposób niż wady oświadczeń woli w Kodeksie cywilnym. Jest to jedna z okoliczności, które sprawiają, że w doktrynie brak jednomyślności co do zakwalifikowania oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński jako oświadczenia woli, por. J. Gajda, T. Smoczyński, *Zawarcie małżeństwa*, (w:) T. Smoczyński (red.), *System...*, s. 81 i n.

²⁵ M. Domański, *Komentarz do art. 13*, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające KRO*, t. V, Legalis/el. 2017, teza 22.

²⁶ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe, tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1792.

²⁷ K. Pietrzykowski, *Komentarz do art. 18*, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis/el. 2018, Nb 3.

²⁸ M. Domański, *Komentarz do art. 13*, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks...*, teza 27.

²⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1968 r., I CR 325/68, Legalis.

unieważnione. Mamy tu więc do czynienia z konwalidacją – czynność początkowo wadliwa w wyniku zajścia pewnych okoliczności zostaje „uzdrowiona”. Uzasadniane jest to dbałością o dobro rodziny, nawet założonej w sposób nieprawidłowy³⁰. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, w której pierwsze małżeństwo ustało z powodu śmierci bigamisty – wówczas istnieje możliwość unieważnienia drugiego małżeństwa.

Taka regulacja omawianego zagadnienia sprawia, że mimo deklarowanego przez ustawodawcę zakazu bigamii możliwa jest sytuacja, w której jedna osoba pozostaje w dwóch ważnych związkach małżeńskich. Istnieje jedynie możliwość unieważnienia małżeństwa bigamicznego. Do tego jednak potrzebny jest pozew osoby, która ma w tym interes prawny lub prokuratora. Można wyobrazić sobie sytuację, w której żadne z małżonków bigamisty nie wie o istnieniu drugiego małżeństwa – w takiej sytuacji z pewnością nie dojdzie do wytoczenia powództwa. Co więcej, może się zdarzyć, że dwie żony tego samego mężczyzny wiedzą o sobie nawzajem i tolerują taką sytuację, nie będą więc zainteresowane wnoszeniem powództwa o unieważnienie małżeństwa. Oczywiście wystąpienie wyżej wskazanych przypadków jest mało prawdopodobne, jednakże prawo powinno przewidywać również taką możliwość. Mamy więc do czynienia z pewnym paradoksem. Z jednej strony uznaje się monogamiczność małżeństwa za wartość samą w sobie, co więcej, wskazuje się ją jako jedną z podstawowych zasad prawa rodzinnego. W orzecznictwie dominuje pogląd, że nie jest możliwe oddalenie powództwa o unieważnienie małżeństwa bigamicznego w oparciu o konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego z art. 5 Kodeksu cywilnego^{31,32}. Z drugiej jednak strony – polskie prawo rodzinne podchodzi do zagadnienia czysto pragmatycznie. Jednym z dowodów na to jest omówiona wyżej możliwość konwalidacji bigamicznego małżeństwa. Wskazuje na to również treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1981 r.³³, w którym dopuszczono, powołując się na względy celowości, możliwość zawieszenia „postępowania w sprawie o unieważnienie małżeństwa bigamicznego, jeżeli sąd nabierze uzasadnionego okolicznościami sprawy przekonania, że istnieją widoki na rozwiązanie poprzedniego małżeństwa w toczącym się już procesie rozwodowym”. W takiej sytuacji małżeństwo bigamiczne uzyskuje większą ochronę niż pierwszy, poprawnie zawarty związek. Bigamiczne małżeństwo może trwać dopóty, dopóki żadna z zainteresowanych osób nie podejmie inicjatywy w celu zmiany takiego stanu rzeczy.

Oprócz konfliktu z wartościami prawa rodzinnego należy wskazać problemy, jakie mogą się pojawić w przypadku dziedziczenia ustawowego. Zgodnie

³⁰ R. Krajewski, *Bigamia w prawie polskim i w prawie kanonicznym*, Włocławek 2003, s. 31.

³¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tekst jedn. Dz.U. z 2018, poz. 1025, z późn. zm. (dalej: k.c.).

³² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1971 r., II CR 601/70, Legalis.

³³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1981 r., I CZ 119/81, OSNCP 1982, nr 5–6, poz. 83.

z art. 922 k.c. do dziedziczenia powołani są w pierwszej kolejności małżonek oraz dzieci spadkodawcy. W przypadku śmierci bigamisty obydwaj jego małżonkowie są więc uprawnieni do objęcia spadku po nim (obydwa małżeństwa były przecież w świetle prawa ważne). Problem ten może zostać rozwiązany poprzez stwierdzenie nieważności drugiego małżeństwa już po śmierci bigamisty, znowu jest jednak potrzebna inicjatywa uprawnionej osoby, np. jego małżonka lub działającego w interesie publicznym prokuratora.

Opisanym wyżej sytuacjom mają zapobiegać przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz Prawa o aktach stanu cywilnego³⁴ dotyczące obowiązków nupturientów, które należy wypełnić przed zawarciem małżeństwa. Osoba mająca zamiar zawrzeć małżeństwo zobowiązana jest do przedłożenia kierownikowi urzędu stanu cywilnego odpowiednich dokumentów, w tym zaświadczenia, że nie wie o istnieniu przeszkód małżeńskich. Zaświadczenie to składane jest pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Zgodnie z art. 4 zd. 1 k.r.o. zawarcie małżeństwa nie jest możliwe przed upływem miesiąca od złożenia tego zapewnienia. Kierownik urzędu stanu cywilnego powinien zweryfikować prawdziwość zaświadczenia, a w przypadku stwierdzenia, że istnieją przeszkody małżeńskie, ma obowiązek odmówić przyjęcia oświadczenia nupturientów o wstąpieniu w związek małżeński. W przypadku jednoczesnego zawarcia małżeństwa wyznaniowego oraz cywilnego, po złożeniu przez nupturientów oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński, duchowny sporządza zaświadczenie, które następnie, w terminie pięciu dni roboczych, przesyła do urzędu stanu cywilnego. Dopiero wtedy sporządzany jest akt małżeństwa.

Pracownicy urzędu stanu cywilnego powinni zatem sprawdzać, czy nie zachodzą przeszkody małżeńskie, w tym bigamia. Teoretycznie więc nie powinno dochodzić do zawarcia ponownego małżeństwa przez tę samą osobę. W praktyce jednak sytuacje takie się zdarzają, choćby z powodu zaniedbań pracowników USC lub duchownych. Jako przykład można wskazać niedawną sytuację sprzed kilku lat, opisywaną w mediach. W pewnym małżeństwie zaczęło dochodzić do konfliktów, żona złożyła pozew o rozwód. W trakcie tego postępowania jej mąż przeprowadził się do innej miejscowości, gdzie związał się z inną kobietą. Postanowili wziąć ślub. Mężczyzna zataił fakt pozostawania w związku małżeńskim zarówno przed swoją partnerką, jak i przed pracownikiem USC. Para poprosiła o przyspieszenie ślubu ze względu na fakt, że kobieta była w zaawansowanej, zagrożonej ciąży (możliwość taką przewiduje art. 4 zd. 2 k.r.o.). Małżeństwo zostało zawarte już następnego dnia. Cała sprawa wyszła na jaw dopiero wtedy, kiedy akt małżeństwa został przesłany do urzędu stanu cywilnego w miejscowości zameldowania mężczyzny³⁵.

³⁴ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2064, z późn. zm.

³⁵ A. Drożdżak, *Mieszkaniec Krakowa skazany za bigamię*, <http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/496528,mieszkaniec-krakowa-skazany-za-bigamie,id,t.html> (dostęp: 14.03.2018 r.).

3. PRAWO KANONICZNE

Inaczej do zagadnienia podchodzi prawo kanoniczne. Obowiązujący obecnie w Kościele Katolickim Kodeks prawa kanonicznego³⁶, w odróżnieniu od wcześniejszych źródeł prawa kanonicznego, nie wprowadza podziału przeszkód małżeńskich na zrywające i wzbraniające. Każda z nich ma w świetle tego dokumentu charakter wzbraniający, tj. jej wystąpienie powoduje nieważność małżeństwa *ex lege*. Dotyczy to również bigamii. Kanon 1085 § 1 stanowi: „Nieważnie usiłuje zawrzeć małżeństwo, kto jest związany węzłem poprzedniego małżeństwa, nawet niedopełnionego”. Pozostawanie w ważnym (z punktu widzenia prawa kanonicznego) związku małżeńskim uniemożliwia zawarcie kolejnego małżeństwa. Prawo kanoniczne przewiduje możliwość uzyskania tzw. dekretu wdowieństwa – dokumentu stwierdzającego, że współmałżonek nie żyje w sytuacji, gdy jego śmierć nie jest pewna (jest to swego rodzaju odpowiednik sądowego uznania za zmarłego)³⁷. Jeśli treść takiego dokumentu okaże się nieprawdziwa (tj. współmałżonek w rzeczywistości żyje), ponowne małżeństwo zawarte przez osobę działającą w oparciu o jego treść jest także nieważne. W odróżnieniu od niektórych innych przeszkód, bigamia nie podlega dyspensie – nawet papież nie może zezwolić na zawarcie nowego małżeństwa przez osobę pozostającą już w związku małżeńskim³⁸.

Przepis dotyczący bigamii uzupełnia kan. 1085 § 2, który stanowi: „Choć pierwsze małżeństwo było nieważnie zawarte lub zostało rozwiązane z jakiegokolwiek przyczyny, nie wolno dlatego zawrzeć ponownego małżeństwa, dopóki nie stwierdzi się, zgodnie z prawem i w sposób pewny, nieważności lub rozwiązania pierwszego”. Możliwość zawarcia ponownego małżeństwa istnieje więc dopiero po uprzednim uzyskaniu wyroku sądu kościelnego orzekającego o nieważności pierwszego małżeństwa. Zgodnie z regulacją zawartą w kan. 1673 k.p.kan. w sprawie tej orzeka w pierwszej instancji trybunał diecezjalny ustanowiony przez biskupa, od którego orzeczenia można złożyć apelację do trybunału metropolitalnego. Rozwiązanie małżeństwa ważnie zawartego również skutkuje możliwością wstąpienia w ponowny związek małżeński. Ze względu na katolicką koncepcję nierozzerwalności małżeństwa jest ono możliwe jedynie w dwóch wyjątkowych przypadkach. Po pierwsze, na mocy dyspensy papieskiej – dotyczy to jednak, zgodnie z kan. 1142 k.p.kan., tylko małżeństwa niedopełnionego. Po drugie, mocą tzw. przywileju Pawłowego. Instytucja ta odnosi się do sytuacji, w której jedno z małżonków, do tej pory nieochrzczonych, przyjmuje chrzest.

³⁶ Kodeks Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r. (dalej: k.p.kan.).

³⁷ R. Krajewski, *Bigamia...*, s. 58.

³⁸ J. Fornes, *Komentarz do kan. 1085*, (w:) P. Lombardia (red.), *Codex iuris canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011, s. 802.

Święty Paweł w 1 Liście do Koryntian³⁹ stwierdził, że jeżeli w takiej sytuacji małżonek osoby, która przyjęła chrzest, chce od niej odejść, to chrześcijanin nie jest związany istniejącym dotychczas węzłem małżeńskim. Obecnie instytucja ta znajduje uregulowanie w kan. 1143 k.p.kan. Uprawnia on neofitę opuszczonego przez współmałżonka do zawarcia nowego, ważnego małżeństwa. Poprzednie małżeństwo ustaje mocą samego faktu w momencie zawarcia ponownego małżeństwa⁴⁰.

Jak wynika z powyższych rozważań, małżeństwo jest silniej chronione w prawie kanonicznym niż w prawie cywilnym. Przepisy Kodeksu prawa kanonicznego uniemożliwiają bowiem zawarcie dwóch ważnych małżeństw przez tę samą osobę. Wprowadzona została nieważność drugiego małżeństwa *ex lege*, niezależnie od stanu wiedzy osób je zawierających. W żaden sposób nie jest więc możliwe, w odróżnieniu od sytuacji panującej na gruncie prawa cywilnego, pozostawanie jednocześnie w dwóch ważnych związkach małżeńskich (kościelnych).

4. ASPEKT PRAWNOKARNY

Pomimo równoczesnego trwania dwu ważnych małżeństw w obszarze prawa cywilnego i braku sankcji w postaci nieważności *ex lege* drugiego małżeństwa, bigamista może zostać pociągnięty do odpowiedzialności na gruncie prawa karnego. Przypadki takie z uwagi na fakt, że pozostawanie w ważnym związku małżeńskim należy do przeszkód bezwzględnych zawarcia małżeństwa, stanowią jednak w praktyce zupełną rzadkość.

Dyskusja na temat zasadności umieszczania w Kodeksie karnym typu czynu zabronionego, jakim jest bigamia, toczy się już od wielu lat. Oprócz głosów aprobujących nie brakuje opinii krytycznych, przywołujących już to marginalne znaczenie praktyczne tego przestępstwa, które nie jest popełniane często, już to zmianę samego postrzegania przez społeczeństwo podobnych zachowań, skoncentrowanych wokół godzenia w szeroko rozumianą moralność i obyczajność. Przywoływanym często argumentem na rzecz konieczności depenalizacji bigamii jest dostrzeżenie faktu, że jest to typ zbędny, bo rzadko wykorzystywany. I z tymi głosami nie sposób się zgodzić. Uzależnianie obecności typu czynu zabronionego w ustawie karnej od jego wykorzystywania w praktyce jest argumentem tyleż chybionym co niebezpiecznym. Nie oznacza to aprobaty utrzymywania w ustawach karnych swego rodzaju fikcji i przepisów martwych, niepodobna jednak spadkiem liczby określonych typów przestępstw uzasadniać

³⁹ 1 Kor 7, 12–15.

⁴⁰ J. Hervada, *Komentarz do kan. 1143*, (w:) P. Lombardia (red.), *Codex iuris canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011, s. 859.

wyeliminowania z przestrzeni prawnej danego przepisu. Ewentualny spadek na przykład liczby zgwałceń na przestrzeni kilkunastu lat nie oznaczałby przecież potrzeby depenalizacji podobnych zachowań. Rację należy jednak przyznać tym, którzy podnoszą, iż uzasadniając konieczność penalizacji bigamii jako ważnego elementu w perspektywie ochrony dóbr prawnych takich jak rodzina, dojść można byłoby do absurdalnego skądinąd wniosku, że karać należałoby także różne formy konkubinatu, szczególnie te, w przypadku których mamy do czynienia z nieformalnym podtrzymywaniem na raz dwu rodzin. Nie może posłużyć za argument godny uwagi podkreślanie przez zwolenników penalizacji bigamii, iż obecność tego typu czynu zabronionego w Kodeksie karnym przyczynia się do uniknięcia komplikacji w sferze stosunków cywilnoprawnych. Prawo karne jako *ultima ratio* nie może bowiem stanowić remedium na ewentualne bolączki w sferze relacji występujących na gruncie innych gałęzi prawa.

Poszukując odpowiedzi na pytanie o zasadność umieszczenia w Kodeksie karnym przestępstwa bigamii, warto wziąć pod uwagę opinie Polaków dotyczące instytucji rodziny. To jej ochrona jest bowiem często przywoływana jako cel penalizowania dwużeństwa. Z jednej strony, jak wykazują badania przeprowadzone przez CBOS w 2013 r., społeczne rozumienie rodziny jest coraz szersze. Od 2006 r. przybyło m.in. badanych, którzy jako rodzinę definiują parę żyjącą w konkubinacie i wychowującą swoje dziecko lub dzieci (z 71% do 78%), czy też niemającą w takim związku potomstwa (z 26% do 33%), zdecydowana większość badanych (85%) stoi zaś na stanowisku, że do pełni szczęścia człowiek potrzebuje rodziny⁴¹. Z drugiej jednak strony z przeprowadzonych kilka lat wcześniej badań wynika, że jeśli chodzi o związki kohabitacyjne, Polacy są dość mocno podzieleni – stosunkowo największą grupę (41%) stanowią respondenci, którzy za wskazane, choć nieobligatoryjne, uznają zawarcie małżeństwa przez osoby żyjące ze sobą bez ślubu, zaś jedna trzecia badanych (33%) wychodzi z założenia, że najważniejszy jest ślub kościelny, który niesie ze sobą skutki prawne, czyli tzw. ślub konkordatowy⁴². Mimo zmiany postrzegania istoty rodziny, kwestie takie jak legalizacja związku ciągle jeszcze są postrzegane przez społeczeństwo jako istotne.

W Kodeksie karnym z 1997 r. przestępstwo bigamii zostało ujęte w sposób niezwykle syntetyczny. Ustawa stanowi bowiem, iż „kto zawiera małżeństwo, pomimo że pozostaje w związku małżeńskim, podlega grzywnie, karze ograni-

⁴¹ Komunikat z badań CBOS „Rodzina – jej współczesne znaczenie i rozumienie”, badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” przeprowadzono w dniach 31 stycznia – 6 lutego 2013 r. na reprezentatywnej próbie losowej liczącej 1111 dorosłych mieszkańców Polski, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_033_13.PDF (dostęp: 13.03.2018 r.).

⁴² Komunikat z badań CBOS „Kontrowersje wokół różnych zjawisk dotyczących życia małżeńskiego i rodzinnego”, badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” zrealizowano w dniach 1–4 lutego 2008 r. na liczącej 1137 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski, opracowanie R. Boguszewski, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_054_08.PDF (dostęp: 13.03.2018 r.).

czenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Odpowiedzialność prawnokarna, co oczywiste, uzależniona więc będzie w tym przypadku od ustalenia pozostawania przez ewentualny podmiot przestępstwa w związku małżeńskim w chwili zawierania kolejnego małżeństwa, co musi zostać rozstrzygnięte na gruncie obowiązujących regulacji prawa rodzinnego i opiekuńczego.

Skondensowana treść art. 206 k.k. może nastroczać jednak trudności, jeśli chodzi o przesądzenie o odpowiedzialności karnej nie tyle osoby, która z zamiarem co najmniej ewentualnym zawiera małżeństwo, pomimo że pozostaje w związku małżeńskim, ale osoby, która wiedząc o tym, decyduje się na zawarcie małżeństwa z bigamistą. Bigamia jest przestępstwem indywidualnym właściwym i popełnić je może jedynie osoba pozostająca w ważnym związku małżeńskim⁴³. Choć oczywiście wydaje się w tym przypadku zastosowanie art. 21 § 2 k.k. przy uwzględnieniu wskazań płynących z § 3 niniejszego przepisu, pozwalającego na nadzwyczajne złagodzenie kary wobec współdziałającego, którego nie dotyczy okoliczność osobista dotycząca sprawcy, w doktrynie nie brakuje poglądów przeciwnych, negujących zasadność posługiwania się w takim wypadku wspomnianą instytucją części ogólnej⁴⁴.

Pewnych wątpliwości może dostarczać, choć tylko na pozór, zestawienie obecnego brzmienia art. 206 k.k. z treścią art. 183 k.k. z 1969 r.^{45,46}. Przepis ów, umieszczony naonczas w rozdziale XXV zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży”, stanowił bowiem: „§ 1. Kto zawiera małżeństwo, pomimo że pozostaje w związku małżeńskim, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5. § 2. Tej samej karze podlega, kto zawiera małżeństwo z osobą, która pozostaje w związku małżeńskim”. Na gruncie obowiązywania tegoż aktu nie mogło być więc mowy o wątpliwościach co do odpowiedzialności prawnokarnej osoby zawierającej związek małżeński z bigamistą (lub niedoszłym bigamistą, rozumianym jako osoba usiłująca zawrzeć pierwszy bigamiczny związek). I choć część doktryny stoi na stanowisku, że pominięcie przez ustawodawcę w Kodeksie karnym z 1997 r. typu czynu zabronionego polegającego na zawieraniu małżeństwa z osobą, która pozostaje w związku małżeńskim, było zabiegiem celowym i świadczy o częściowej dekryminalizacji bigamii⁴⁷, opowiedzieć należy się raczej za poglądem przeciwnym. Trudno bowiem odnaleźć i przywołać przekonujące argumenty, które mogłyby uzasad-

⁴³ M. Szewczyk, *Komentarz do art. 206*, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks...*

⁴⁴ Por. M. Mozgawa, A. Saj, *Prawnkarne aspekty bigamii (rozważania dogmatyczne i uwagi kryminologiczne)*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011, s. 75–81.

⁴⁵ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 94.

⁴⁶ Por. M. Mozgawa, A. Saj, *Prawnkarne aspekty bigamii (rozważania dogmatyczne i uwagi kryminologiczne)*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Bigamia...*

⁴⁷ A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz. Tom I (art. 1–31)*, Gdańsk 1999, s. 56, (za:) M. Mozgawa, A. Saj, *Prawnkarne aspekty bigamii (rozważania dogmatyczne i uwagi kryminologiczne)*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Bigamia...*, s. 79, z zastrzeżeniem autorów, iż w późniejszej pracy A. Wąsek użył określenia „dekryminalizacja pozorna”.

niać odmowę zastosowania w tym przypadku art. 21 k.k. Rację należy przyznać M. Mozgawie opowiadającemu się za poglądem o jedynie pozornej dekryminalizacji bigamii w obowiązującym Kodeksie karnym, ten sam efekt uzyskano bowiem poprzez zastosowanie przepisów części ogólnej, rezygnując ze zbędnego przepisu części szczególnej⁴⁸.

Pogląd o odpowiedzialności prawnokarnej osoby zawierającej związek małżeński z bigamistą (lub niedoszłym bigamistą) w konsekwencji stosowania art. 21 k.k. znajduje jednak swoich przeciwników. I tak, L. Gardocki stwierdza, że nie popełnia przestępstwa druga strona małżeństwa bigamicznego, chyba że jest również osobą pozostającą w ważnym związku małżeńskim⁴⁹. Autor ten uważa, iż z uwagi na to, że Kodeks karny z 1997 r. wyraźnie zrezygnował z tej odmiany bigamii, należy przyjąć także brak odpowiedzialności takiej osoby za podżeganie lub pomocnictwo albo współsprawstwo, nawet jeżeli wiedziała, że partner jest żonaty (zameężna)⁵⁰.

Za słusznością poglądu o niepopelnianiu przestępstwa przez drugą stronę małżeństwa bigamicznego, chyba że jest ona również osobą pozostającą w związku małżeńskim, opowiada się R. A. Stefański⁵¹. Również K. Banasik, przyłączając się do mniejszościowego stanowiska i twierdząc, iż na gruncie obowiązującego Kodeksu karnego doszło do dekryminalizacji bigamii biernej, zauważa, że gdyby bigamia bierna miała być karalna, to powinna być zagrożona karą jako odrębny typ czynu zabronionego lub jako „podtyp” bigamii (obok bigamii czynnej), czyli tak jak to miało miejsce pod rządami Kodeksu karnego z 1969 r.⁵². Autorka odnosi się też do argumentu dotyczącego uzasadnienia projektu Kodeksu karnego z 1997 r. przywoływanego przez przedstawicieli odmiennego poglądu. W uzasadnieniu tym wskazano: „Nowy kodeks bowiem rezygnuje z wyodrębnienia typu przestępstwa polegającego na zawarciu małżeństwa z osobą pozostającą w ważnym związku małżeńskim (art. 183 § 2 k.k. z 1969 r.). Bigamia jest przestępstwem indywidualnym właściwym. Osoba zawierająca z bigamistą związek małżeński i znająca tę cechę sprawcy może odpowiadać na zasadach ogólnych (art. 21 § 2 i 3), korzystając z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary”⁵³. K. Banasik stwierdza, że należy podkreślić, iż obowiązuje prawo zapisane w akcie odpowiedniej rangi, a nie intencje twórców tego prawa, które zresztą nie zawsze mogą zostać jednoznacznie ustalone, ponadto przed wykładnią histo-

⁴⁸ M. Mozgawa, A. Saj, *Prawnokarne aspekty bigamii (rozważania dogmatyczne i uwagi kryminologiczne)*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Bigamia...*, s. 79.

⁴⁹ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2010, s. 272.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ R. A. Stefański, *Przestępstwo bigamii (art. 206 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 10, s. 58.

⁵² K. Banasik, *Bigamia w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 9, s. 58, 64.

⁵³ I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami. Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 1997, s. 197.

ryczną pierwszeństwo ma interpretacja gramatyczna tekstu prawnego⁵⁴. Jako argument uzasadniający postawioną tezę podaje przykład wprowadzenia przez ustawodawcę do Kodeksu karnego typu łapownictwa biernego z art. 228 § 1 k.k., mimo że zdaniem autorki, sprawca wypełniający swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 229 § 1 k.k. mógłby zostać ukarany na podstawie art. 228 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 21 § 2 k.k.⁵⁵.

Problem określenia, kto podlega odpowiedzialności karnej za przestępstwo bigamii, kształtuje się różnie w porządkach prawnych różnych państw. Kluczowa staje się wypowiedź ustawodawcy wyznaczająca zakres podmiotowy zastosowania danych przepisów, a więc ustalająca, czy odpowiedzialność karną ponosi tylko jedna osoba, która pozostając w związku małżeńskim zawiera kolejne małżeństwo, czy może odpowiedzialnością tą objęta jest także osoba dopuszczająca się biernej bigamii⁵⁶. Tytułem przykładu warto wspomnieć o tym, że obie strony związku bigamicznego penalizowane są na gruncie prawa niemieckiego, szwajcarskiego, kanadyjskiego, tureckiego czy japońskiego⁵⁷.

Mając na uwadze słownikową definicję przywołaną na wstępie, która określa bigamię jako zawarcie małżeństwa przez **osoby, z których przynajmniej jedna** znajdowała się w ważnym związku małżeńskim, można zaryzykować twierdzenie, że już same językowe intuicje kierują nas w stronę zauważenia pewnych społeczno-kryminalnych racji karania obu stron takiego wadliwego „kontraktu”. Użycie liczby mnogiej w opisie zjawiska mogłoby wskazywać na fakt, iż w powszechnym rozumieniu tego terminu za bigamistę uważa się nie tylko osobę, która pozostawała uprzednio w związku małżeńskim, ale także drugą osobę, która stała się „stroną” nowego małżeństwa.

W kontekście poczynionych rozważań niepodobna przemilczeć kwestii ewentualnej odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa bigamii, biorąc pod uwagę stronę podmiotową typu czynu zabronionego z art. 206 k.k. Z uwagi na brak wykreowania przez ustawodawcę typu wskazującego na penalizowanie nieumyślnej bigamii, koniecznym warunkiem wypełnienia znamion tego przestępstwa jest istnienie po stronie danej osoby przynajmniej zamiaru ewentualnego. Podmiot czynu zabronionego może, działając z zamiarem bezpośrednim, chcieć zawarcia kolejnego małżeństwa, a więc i wiedzieć o zachodzącej przeszkodzie. Dopuszcza się też możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem quasi-ewentualnym, który ma miejsce wówczas, gdy zawierający związek małżeński

⁵⁴ K. Banasik, *Bigamia...*, s. 64.

⁵⁵ Zob. *ibidem* s. 63–65. Autorka w artykule podaje również inne argumenty na poparcie swojego poglądu o dekryminalizacji bigamii biernej, postulując przy tym uznanie bigamii za czyn karalny jako wykroczenie. Jak zaznacza, opowiada się ona w ten sposób za rozwiązaniem pośrednim między utrzymaniem bigamii jako przestępstwa a jej całkowitą dekryminalizacją.

⁵⁶ Por. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo bigamii w ujęciu prawnoporównawczym*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011, s. 119.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 120.

nie ma pewności, czy jego poprzednie małżeństwo trwa, czy też ustało⁵⁸. Poza zakresem zastosowania art. 206 k.k. pozostają więc wszystkie sytuacje, w których dana osoba nie jest świadoma pozostawania przez siebie lub przez drugą osobę w związku małżeńskim, jak też na przykład faktu, iż poprzednie małżeństwo jednego z nupturientów nie zostało unieważnione czy też rozwiązane.

5. PODSUMOWANIE

Biorąc pod uwagę statystyki policyjne, bigamia należy do przestępstw popełnianych relatywnie rzadko. Dane z lat 1999–2016 wskazują bowiem na fakt, że w żadnym roku liczba wszczętych postępowań dotyczących przestępstwa z art. 206 k.k. nie przekroczyła trzydziestu, zaś liczba przestępstw stwierdzonych – czternastu. Dla przykładu, w 2016 r. stwierdzono tylko dwa przestępstwa bigamii i wszczęto sześć postępowań⁵⁹. Można, rzecz jasna, podnosić argument dotyczący istniejącej zapewne pewnej bliżej nieokreślonej ciemnej liczby przestępstw. Ze względu jednak na fakt, że pozostawanie w związku małżeńskim stanowi bezwzględną przeszkodę zawarcia małżeństwa, a także biorąc pod uwagę niemożność pociągania do odpowiedzialności sprawców, co do których znajduje zastosowanie zasada podwójnej karalności, zaryzykować można twierdzenie, iż liczba takich czynów jest szacunkowo niewielka.

Podejście do zjawiska bigamii prezentowane na gruncie prawa polskiego jest swoistym paradoksem. Dziwi i zastanawia fakt, że z punktu widzenia stosunków cywilnoprawnych bigamia jest *de facto* tolerowana, w wyjątkowych bowiem okolicznościach, na przykład w sytuacji niedopełnienia swoich obowiązków przez pracownika urzędu stanu cywilnego, obydwie zawarte małżeństwa są ważne, a istnieje jedynie możliwość unieważnienia małżeństwa bigamicznego. Co do penalizowania dwużeństwa wydaje się, że dyskusja dotycząca zasadności umieszczenia tego typu czynu zabronionego w Kodeksie karnym oraz jego ewentualnego usunięcia będzie trwać jeszcze przez lata. Próba derogowania art. 206 k.k. wywołałaby chyba zbyt duży opór z uwagi na przywiązanie do monogamicznego charakteru małżeństwa i utrwalenie się w świadomości społecznej tej formy związku jako najbardziej typowej, rozpowszechnionej i preferowanej.

⁵⁸ Tak A. Marek, *Komentarz do art. 206*, (w:) A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Lex/el. 2010.

⁵⁹ Zob. <http://www.statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-7/63506,Bigamia-art-206.html> (dostęp: 15.03.2018 r.).

BIBLIOGRAFIA

- Banasik K., *Bigamia w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 9
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012
- Domański M., *Komentarz do art. 13*, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające KRO*, t. V, Legalis/el. 2017
- Drożdżak A., *Mieszkaniec Krakowa skazany za bigamię*, <http://www.gazetakrakowska.pl/arttykul/496528,mieszkaniec-krakowa-skazany-za-bigamie,id,t.html> (dostęp: 14.03.2018 r.)
- Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 2003
- Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2003
- Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 2003
- Fornes J., *Komentarz do kan. 1085*, (w:) P. Lombardia (red.) *Codex iuris canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011
- Fredrich-Michalska I., Stachurska-Marciniczak B. (red.), *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami. Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 1997
- Gajda J., Smoczyński T., *Zawarcie małżeństwa*, (w:) T. Smoczyński (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom II. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2014
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2010
- Garlicki L., *Komentarz do art. 18*, (w:) L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Lex/el. 2016
- Gronowska B., *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, (w:) Z. Witkowski, J. Galster, B. Gronowska, W. Szyszkowski, A. Bień-Kacała, A. Cieszyński, *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2002
- Hervada J., *Komentarz do kan. 1143*, (w:) P. Lombardia (red.), *Codex iuris canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011
- Kozłowska-Kalisz P., *Przestępstwo bigamii w ujęciu prawnoporównawczym*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011
- Krajewski R., *Bigamia w prawie polskim i w prawie kanonicznym*, Włocławek 2003
- Marek A., *Komentarz do art. 206*, (w:) A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Lex/el. 2010
- Mączyński A., *Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego*, s. 772, (za:) M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016
- Mozgawa M., Saj A., *Prawnokarne aspekty bigamii (rozważania dogmatyczne i uwagi kryminologiczne)*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011
- Niefiedow G., *Tajnstwa i obряды православної Церкви*, Moskwa 1999, (za:) K. Leśniewski, *Małżeństwo i rodzina w prawosławiu*, (w:) K. Kietliński (red.), *Małżeństwo i rodzina w perspektywie różnych wyznań i religii*, Warszawa 2017
- Perzyński A., *Tajemnica małżeństwa i rodziny w ujęciu wybranych tradycji chrześcijańskich*, (w:) K. Kietliński (red.), *Małżeństwo i rodzina w perspektywie różnych wyznań i religii*, Warszawa 2017
- Pietrzykowski K., *Komentarz do art. 1*, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis/el. 2018
- Pietrzykowski K., *Komentarz do art. 2*, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis/el. 2018

- Pietrzykowski K., *Komentarz do art. 18*, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis/el. 2018
- Preussner-Zamorska J., *Nieważność czynności prawnej w prawie cywilnym*, Warszawa 1983
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009
- Stefański R. A., *Przestępstwo bigamii (art. 206 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 10
- Szewczyk M., *Komentarz do art. 206*, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–277*, Lex/el. 2013
- Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz. Tom I (art. 1–31)*, Gdańsk 1999, (za:) M. Mozgawa, A. Saj, *Prawnokarne aspekty bigamii (rozważania dogmatyczne i uwagi kryminologiczne)*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011
- Komentarz do Biblii Tysiąclecia*, Pallotinum 2003
- Komunikat z badań CBOS „Kontrowersje wokół różnych zjawisk dotyczących życia małżeńskiego i rodzinnego”, badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” zrealizowano w dniach 1–4 lutego 2008 r. na liczącej 1137 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_054_08.PDF (dostęp: 13.03.2018 r.)
- Komunikat z badań CBOS „Rodzina – jej współczesne znaczenie i rozumienie”, badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” przeprowadzono w dniach 31 stycznia – 6 lutego 2013 r. na reprezentatywnej próbie losowej liczącej 1111 dorosłych mieszkańców Polski, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_033_13.PDF (dostęp: 13.03.2018 r.)
- <http://www.statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-7/63506,Bigamia-art-206.html> (dostęp: 15.03.2018 r.)
- Rdz 2, 24; 1 Tm 3, 1–8; 1 Kor 7, 12–15

IN THE MEANDER OF THREE BRANCHES OF LAW – A FEW WORDS ABOUT BIGAMY

Summary

Bigamy, interpreted as entering into marriage by a person who is already married, is a phenomenon which can be analyzed on a number of different levels. One of the areas of the analysis is the area of penal law where bigamy is perceived as a crime against values such as proper functioning of family. Regulations of civil law concerning conclusion of marriage, declaring its non-existence and validity are relevant in context of realization of features of prohibited act created by Polish legislator in Article 206 of the Penal Code.

Recognition of monogamy as the only permissible form of marriage is based, according to many authors, on the Constitution of the Republic of Poland. However, how is criminalization of bigamy justified on the area of axiology? How is bigamy perceived by legislation of the Catholic Church? In which way regulations of the Family and

Guardianship Code affect realization of features of the crime from Article 206 of the Penal Code?

The aim of this article is to seek an answer to the question why the legislator decided to criminalize bigamy. It is also a try to point out issues raised during the analysis of this subject in different areas of law, which are often disputed. Authors try to highlight the influence of the European and Judeo-Christian traditions on legislation in matter of bigamy.

KEYWORDS

bigamy, entering into marriage, prohibition of bigamy in the canonic law, axiological basis of penalisation of bigamy

SŁOWA KLUCZOWE

bigamia, zawarcie małżeństwa, zakaz dwużeństwa w prawie kanonicznym, aksjologiczne podstawy penalizacji bigamii